

# Enej, Trunek

Godzina dziesiąta wybiła na zegarze  
Ja sam jak palec siedzę w barze  
Otwieram butelkę chmielowego trunku  
Zgadnijcie co piję; ja nie mówię; o gatunku  
Trunek ten dawno mnisi wymyślili  
W klasztorach celach sami go tworzyli  
A teraz rozbawia on cały świat  
Kiedy kto go pije to jest mój brat  
A szczególnie nie kochaj go wcale; nie studenci  
Wypijesz trzy i w godzinę siem; zakręci ci  
Dodaje on smaczku do każdej imprezy  
Weź go wypij a co nie wierzysz?  
Mam nadzieję; i wiecie o czym mowa  
Wstajesz rano lekko boli głowa  
To znaczy i wczoraj miałem imprezę;  
Piwo; piwo w to wierzę;  
Kiedy je pije i co w tym zęgo  
To jest przyjemność; na całą; ego  
Piwo rozpieszcza twe podniebienie  
Piwo piwo ja kocham to szalenie  
Pieśni; nie; je dzisiaj wychwalamy  
Sercem i duszą; je kochamy  
Piwo rozpieszcza twe podniebienie  
Piwo piwo ja kocham to szalenie  
Godzina dziesiąta wybiła na zegarze  
Ja sam jak palec siedzę w barze  
Otwieram butelkę; chmielowego trunku  
Zgadnijcie co piję; ja nie mówię; o gatunku  
Trunek ten dawno mnisi wymyślili  
W klasztorach celach sami go tworzyli  
A teraz rozbawia on cały świat  
Kiedy kto go pije to jest mój brat